

KATARZYNA KACZOR

BOGACTWO POLSKICH ŚWIATÓW FANTASY. OD BRAKU NADZIEI KU *EUKATASTROPHE*

Krzysztofowi, który podarował mi fantasy

Najprostsza odpowiedź na pytanie, czym jest dla mnie fantasy, brzmiałaby: „sztuką kreacji światów, w których funkcjonuje magia”, pozbawioną dodatkowych określeń wskazujących na rekwizytorium, schemat fabularny czy źródła wykorzystanych motywów i inspiracji. Po nieco dłuższym zastanowieniu dopowiedziałabym, że baśnią – opowieścią o wykreowanym świecie i przemierzających jego krainy bohaterach, chociaż oni, przyznam szczerze, mają znaczenie drugorzędne. Najważniejsze są opowiadany świat i przygoda jego odkrywania; ekscytacja, jaka towarzyszy wędrowce w nieznanne i ujzeniu tego, co zjawia się z każdym następnym słowem, frazą, ustępem tekstu; doznawanie zachwytu i przerażenia; poddanie się niczym bohater *Beztróskich dni na rzece Yann* Lorda Dunsany (1910, pol. 1990)¹ wskazywanej przez Johna Ronalda Ruela Tolkiena *fascynującej obcości i dziwności*² kreowanego świata.

Jak napisał autor *Władcy Pierścieni*:

Baśniowe kraje rozciągają się daleko wzdłuż i wszerz, w górę i w głąb i pełne są najprzeróżniejszych rzeczy i stworzeń: znajdziesz tam wszelkiego rodzaju ptactwo i zwierzęta, niezliczone gwiazdy i bezbrzeżne oceany, czarowne piękno i czyhającą zewsząd grozę, radości i smutki przeszywające jak ostrze miecza. Ten, kto tam zbłądził, może chyba uznać się za szczęśliwca; ale odmienność i bogactwo tej krainy wiążą język wędrowcowi, który chciałby o nich opowiedzieć. A zadając zbyt wiele pytań, naraża się on na to, że zatrasną się przed nim drzwi królestwa, a klucze do nich zaginą³.

Jeśli nie są li tylko merkantylną igraszką, przemierzającym je wędrowcom oferują; fantazję, uzdrowienie, ucieczkę i pociechę będącą

radością radość ze szczęśliwego zakończenia – które poprawniej byłoby zwać „dobrą katastrofą” [...] – ta radość, którą baśń potrafi tak doskonale prowokować, nie jest już w swej

1 Ze względu na czytelność tekstu w nawiasach zamieszczono daty pierwodruków przywoływanych utworów; pozostałe informacje dotyczące przytaczanej literatury podmiotu zamieszczono w bibliografii na końcu artykułu.

2 J. R. R. Tolkien, *O baśniach*, [w:] *idem, Drzewo i liść oraz Mythopoeia*, przeł. J. Kokot (*O baśniach*), K. Sokołowski (*Liść, drzewo Niggle'a*) i M. Obarski (*Mythopoeia*), Poznań 1994; w wydaniu II, Poznań 2000 *Mythopoeia* w przekł. J. Z. Lichańskiego i to wydanie jest źródłem cytatów w poniższym tekście. Trzeba zaznaczyć, że, jak zauważył to Marek Oziewicz, w piśmiennictwie polskim funkcjonuje błędne „tłumaczenie” Tolkienowskiego *faery tale* jako „baśń”; M. Oziewicz, *Magiczny urok Narnii: poetyka i filozofia „Opowieści z Narnii” C. S. Lewisa*, Kraków 2005.

3 *Ibidem*, s. 6.

istocie „eskapizmem” ani „ucieczką”. Jest to dana nam w oprawie baśniowego – lub innego – świata, nagła i cudowna łaska, której powrotu nigdy nie można być pewnym. Nie przeczy ona realności *dyskatastrofe*: obecność smutku i upadku jest niezbędna dla radości ocalenia, przeczącego (w obliczu tak wielu dowodów) końcowej, powszechnej klęsce. Łaska ta jest więc swego rodzaju *evangelium* [dobrą nowiną], oferującą ulotny przebłysek radości – owej radości, która czeka poza murami tego świata, równie przesywającej co żal⁴.

Kreator Śródziemia, jak sam to zaznaczył, przedmiotem swojego wykładu uczynił najszlachetniejsze z literackich baśni i odniesienie ich do całości literackiej produkcji polskiej literatury fantasy jest niewątpliwym nadużyciem. Na przestzeni minionych trzech dekad można jednak zaobserwować dwie warunkujące jej funkcjonowanie tendencje. Pierwszą jest powielanie znanych schematów i pomysłów, które zaowocowały komercyjnym sukcesem, drugą – kreowanie oryginalnych, wewnętrznie spójnych światów, których twórców, cytując mistrza, *cechuje pragnienie, by być prawdziwym stwórcą, albo też nadzieja, że oto zbliżyli się do rzeczywistości*. [Wtedy] *wyjatkową radość, którą wzbudza udana fantazja, można by więc wyjaśnić nagłym przebłytkiem ukrytej prawdy o świecie*⁵. I o ile na początku ich twórczości przyświeca właściwa antybaśniom potrzeba demistyfikacji wyobrażeń na temat praw rządzących światem i kondycji ludzkiej, to na przestzeni trzech dekad ewoluuje ona i staje się przestzienią, w której dochodzi do przywrócenia nadziei i restytucji zakwestionowanych wartości: honoru, wierności, wytrwałości, żelaznej woli, oddania i poświęcenia.

Na przestzeni trzydziestu lat, jeśli za pierwszy polski utwór fantasy uznamy reprezentującą science fantasy *Twierdzą Trzech Studni* Jarosława Grzędowicza (1982), polscy autorzy fantasy wykreowali całe bogactwo światów i osadzonych w ich realiach opowieści, zastępy bohaterów i kolekcję artefaktów będących źródłem władzy nad światem. Tworząc opowieści reprezentujące cały wachlarz pododmian fantasy⁶ i ich hybryd, czerpią z przepastnego zasobu różnorodnych literackich, filmowych i kulturowych inspiracji, ożywiając w ten sposób opowieści skonstruowane według znanych i rozpoznawalnych przez odbiorców schematów fabularnych.

Ze względu na swoją objętość prezentowany tekst ma raczej charakter kalejdoskopu niż niespiesznie kreślonej panoramy pozwalającej na zniuansowane ukazanie kreacji polskich fantastów. Niemniej, polska literatura fantasy pod względem kreacji nie jest tak uboga, jak ukazuje to sformatowanie oferty wydawnictw zajmujących dominującą pozycję na rynku, ale też nie oszałamia bogactwem jak fantasy anglojęzyczna.

POJAWIENIE SIĘ FANTASY NA GRUNCIE LITERATURY POLSKIEJ

Kiedy na początku lat 60. XX wieku po raz pierwszy ukazały się w Polsce Tolkienowskie opowieści o Śródziemiu (*Hobbit, czyli tam i z powrotem* 1937, pol. 1960; *Władca*

4 *Ibidem*, s. 43.

5 *Ibidem*, s. 44–45.

6 W sposób najbardziej wyczerpujący taksonomię wyodrębnionych pododmian fantasy, wraz z ich definicjami i egzemplifikacjami prezentują: G.K. Wolfe, *Critical terms for science fiction and fantasy*, New York 1986 i J. Clute, J. Grant, *The Encyclopedia of Fantasy*, New York 1998. Przedstawioną przez nich taksonomię w odniesieniu do klasyfikacji polskiej literatury fantasy zastosowała M. Tkacz w *Baśniach zbyt prawdziwych*, Gdańsk 2012.

Pierścieni 1954–1955, pol. 1961–1963) poza gronem entuzjastów nie obudziły one zainteresowania, a z powodu braku dostępu do literatury światowej Polskę ominął boom fantasy, jaki zaistniał na gruncie literatury angloamerykańskiej po ich opublikowaniu za Atlantykiem, i toczący się wokół niego dyskurs krytyczno-teoretyczny. Na przestrzeni dwóch dekad, jakie dzieliły oba polskie wydania *Władcy pierścieni* (wznowienie ukazało się w 1981 roku, a ponowne wydanie *Hobbita* w 1985) dominującą odmianą literatury fantastycznej na gruncie literatury polskiej była *science fiction* dająca możliwość kreowania światów, stawiania pytań, wyrażania obaw i, mimo cenzury, formułowania krytycznych ocen funkcjonującego systemu. Na tym tle i pod wpływem deprecjonującej oceny Stanisława Lema, zamieszczonej w *Fantastyce i futurologii*⁷, fantasy funkcjonowała w środowisku polskich fantastów jako konwencja trywialna i niewarta uwagi, a jej nieobecność uniemożliwiała zweryfikowanie tego osądu.

Fantasy na gruncie literatury polskiej pojawiła się w latach 80. XX wieku i było to efektem równoczesnego działania kilku czynników⁸, w tym prymarnych: królowanie na dużym ekranie od przełomu lat 70. i 80. XX wieku Kina Nowej Przygody⁹ a wraz z nim żywość fantazji i przygody¹⁰ oraz wkroczenie na literacką arenę nowego pokolenia polskich fantastów, wkrótce nazwanego „czwartą generacją”¹¹. Obudzona i podsycana przez kolejne realizacje potrzeba opowieści o wyimaginowanych krainach, w których funkcjonuje magia, *questach*, czyli misjach/wędrówkach/poszukiwaniach bohaterów lub tylko ich ekscytujących przygodach, skierowała zainteresowanie na będącą ich źródłem literaturę. Dla najmłodszego pokolenia twórców wybór konwencji fantasy był natomiast wyrazem ich literackich fascynacji, sposobem odróżnienia i pokazania swojej twórczej oryginalności na tle rodzimej literatury fantastycznej. Tak jak twórcom Kina Nowej Przygody przyświecała idea realizacji filmów, jakie sami kiedyś oglądali¹², tak młodym, piszącym fantasy przyświecała idea tworzenia literatury, jaką sami czytali i chcieliby czytać¹³.

7 S. Lem, *Fantastyka i futurologia*, wyd. I, Kraków 1970.

8 Obok pojawienia się Kina Nowej Przygody i zaistnienia nowego pokolenia twórców, czynnikami tymi były też: narodziny polskiego fandomu, w ramach którego zaczęto intensywnie wydawać przekłady głównie angielskojęzycznej literatury *science fiction* ze zwiększającym się od połowy lat 80. XX wieku udziałem tytułów fantasy, pojawienie się przekładów fantasy w głównym obiegu wydawniczym – *Czarnoksiężnik z Archipelagu* U. LeGuin (1983), *Niekończąca się historia: od A do Z* M. Ende (1986), *Opowieści z Narnii* C. S. Lewisa (1985–1988), zbiory opowiadań o Conanie z Cymerii i innych R. E. Howarda (1986–1987), *Karabiny Avalonu* R. Zelazny’ego (1989) – i uruchomienie miesięczników „Fantastyka” (1982) i „Fenix” (1990).

9 Kino Nowej Przygody reprezentowały m.in.: *Excalibur* (1981), *Conan Barbarzyńca* (1982), *Ciemny kryształ* (1982), *Labirynt* (1983), *Ogień i lód* (1983), *Niekończąca się opowieść* (1984), *Zaklęta w sokoła* (1985), *Legenda* (1985), *Nieśmiertelny* (1986), *Willow* (1988).

10 Szerzej na temat związków fantasy i Kina Nowej Przygody pisałam w: *Fantasy w Kinie Nowej Przygody*, [w:] J. Szyłak et al., *Kino Nowej Przygody*, Gdańsk 2011, s. 21–27, a o pojawieniu się fantasy w literaturze polskiej na tle filmowych opowieści fantasy pisałam w: *Geralt, czarownice i wampir. Recykling kulturowy Andrzeja Sapkowskiego*, Gdańsk 2006. O wpływie popularności filmowego Conana na zainteresowanie polskich twórców literaturą fantasy wspominają M. Kowalski w: *Magią i mieczem*, „Almanach literacki Iskier” 1986, z. 4 i M. Tkacz, *op. cit.*

11 Określenie użyte przez Macieja Parowskiego w odniesieniu do pokolenia polskich fantastów debiutujących w latach 80. XX w. – Feliksa W. Kresa, Jacka Piekary, Andrzeja Sapkowskiego; M. Parowski, *Co uidać przez „Tzecią Bramę”*, [w:] *Rok 1984. Antologia współczesnej SF*, wybór i oprac. A. Szatkowski, Warszawa 1988, s. 231.

12 J. Szyłak, *Kino Nowej Przygody, jego cechy i granice*, [w:] J. Szyłak et al., *op. cit.*, s. 7.

13 Por. wypowiedzi Andrzeja Sapkowskiego o powodach wyboru fantasy jako wiodącej konwencji swojej twórczości w: A. Bereś, A. Sapkowski, *Historia i fantastyka*, Warszawa 2003; Tymoteusz ‘Shadowman’ Wronka, *Piszę wyobraźnią*,

Fantasy w literaturze polskiej objawiło się w momencie, kiedy nikt się tego nie spodziewał, ani, sądząc po reakcjach, poza jej czytelnikami nie był na to przygotowany. W ciągu trzydziestu lat z literatury adresowanej dla wąskiego grona fanów, publikowanej w wydawnictwach klubowych i dwóch czasopismach literackich: „Nowej Fantastyce” i „Feniksa”, polskie utwory fantasy stały się przedmiotem środowiskowych polemik krytycznych, zainteresowania szerokiego grona czytelników i motywowanej nim swoistej nadprodukcji literackiej. Owocem jest ponad tysiąc opowiadań i kilkaset powieści reprezentujących jej różne pododmiany tematyczne, z których większość została opublikowana po 2001 roku przez specjalizujące się w wydawaniu polskiej literatury fantastycznej trzy wydawnictwa: superNOWA, Fabrykę Słów i Agencję Wydawniczą Runa¹⁴.

Konwencja, która na gruncie swojej rodzimej literatury była w pełni ukształtowanym i zdefiniowanym gatunkiem literackim z osiemdziesięcioletnią tradycją i wypracowaną metodologią interpretacji, wykształconą postacią kanoniczną i wyodrębnionymi na podstawie różnych kryteriów pododmianami, reprezentowanym przez biblioteką utworów literackich oraz tekstów krytycznych, w literaturze polskiej zaistniała jako młodsza siostra *science fiction*. Znalazło to swoje odbicie zarówno w sposobie jej definiowania, jak w łączących elementy obu konwencji utworach, by niemal równocześnie za sprawą Jacka Piekary, Feliksa W. Kresa i Andrzeja Sapkowskiego przybrać postać antybaśni¹⁵. Tym samym objawiła się w formie budzącej wątpliwości w kwestiach: oryginalności, autentyczności, dopuszczalności zauważonego już przez Stanisława Lema *incestu ontycznego* i granic unicestwiającej Tolkienowską *pociechę gry o sumie niezerowej*.

POLSKIE ŚWIATY FANTASY

Na tle wzrastającej liczby przekładów i popularności filmowego Conana swoje utwory fantasy zaczęli publikować też polscy twórcy. Wpuszczenie przez redaktorów „Fantastyki” i „Feniksa” na swoje łamy fantasy i udostępnienie na nich miejsca młodym twórcom zaowocowało między innymi publikacjami: uznawanego za pierwsze polskie opowiadanie miecza i czarów¹⁶ – *Smoka* Jacka Piekary (1984), reprezentującego science fantasy *Zabójcy czarownic* Krzysztofa Kochańskiego (1984), przeinterpretowanego fantasy bohaterską oraz magii i czarów *Wiedźmina* Andrzeja Sapkowskiego (1986) i kolejnymi rozwijającymi opowieść o Szererze Feliksa W. Kresa (pierwszym z opowiadań o Szererze było opublikowane w fanzinie *Prawo sępów*; dopiero później zagościł on na łamach „Feniksa” i „Fantastyki”: *Księga epizodów: Tylko deszcz dla Ayany*, 1985; *Kręgi*, 1985; *Demon walki*,

nie doświadczeniem, wywiad z Andrzejem Kochańskim, opublikowany w portalu Katedra, <http://katedra.nast.pl/art.php?id=4494> [dostęp: 01.09.2014].

14 Tutaj też należałoby wymienić funkcjonujące od 2004 roku wydawnictwo Powergraph, publikujące książki Roberta M. Wegnera i Anny Kańtoch.

15 Szerzej o tym w: K. Kaczor, *Wiedźmin Geralt, zbój Twardokęsek i Szarka – dobrać czy złić?*, [w:] *Rozważając Fantasy/ Considering Fantasy*, red. J. Deszcz Tryhubczak, M. Oziewicz, Wrocław 2007; K. Kaczor, *Skąd w polskiej fantasy tyle smutku*, [w:] *Fantastyczność i cudowność, Wokół źródeł fantasy*, red. T. Ratajczak, B. Trocha, Zielona Góra 2009.

16 Por.: T. Kołodziejczak, A. Szejter, *Pierwsza dekada*, „Fenix” 1990, nr 4, s. 129. Autorzy, przywołując określenie pododmiany w jej brzmieniu oryginalnym *sword and sorcery*, nie zdecydowali się jednak na jej przekład i wybrali wariant „magia i”, *ibidem*.

1987). Tym samym, to właśnie w „Fantastyce” i „Feniksie” zostały zaprezentowane czytelnikom światy *Wiedźmina* oraz Szerer i zainicjowane cykle, które zdefiniowały polską fantasy i stały się źródłem jej genotypu/paradygmatu „fantasy dla dorosłych”.

W odmienności od *Twierdzy Trzech Studni*, łącząc wizję świata przyszłości z motywami zaczerpniętymi z Tolkienowskich *Dwóch wież*, okazała się amalgamatem *science fiction* i fantasy epickiej, *Smok* Jacka Piekary, pierwsze opowiadania o Szererze i *Wiedźmin* Andrzeja Sapkowskiego zrywały z paradygmatem fantasy klasycznej, której bohaterowie są szlachetni, a ich czyny mające moc ocalenia świata zostają nagrodzone. Autor *Smoka*, wykorzystując quasi-średniowieczną scenerię, wykreował cynicznych rycerzy, których celem jest jak najniższym kosztem własnym zabić smoka – najlepiej wysyłając przeciwko niemu giermków albo innych niewprawnych w boju śmiałków – i dobrać się do jego skarbcza. Przy tym to smok jako strażnik pamięci jest mądrzejszy i szlachetniejszy niż jego niedoszli pogromcy – Relbir, wnuk Wellina Złodzieja Zbroi, i Haarfen Bez Imienia. I to jego bohaterowie okazali się pierwszymi z całego zastępu antyrycerzy, jacy pojawią się w późniejszych utworach Andrzeja Sapkowskiego (*Granica możliwości*, 1991; *Głos rozsądku* 3 i 7, 1993) i Tomasza Pacyńskiego (cykl opowiadań o Rogerze z Mons: *Nagroda*, *Nic osobistego*, 2001; *Diabelska alternatywa*, 2002; *Zapłata*, 2006).

Feliks W. Kres w *Prawie sępów* wykreował pierwszy z polskich światów fantasy, Szerer, znajdujący się we władzy Szerni – jasnych i ciemnych pasm mocy, która obdarzyła inteligencją ludzi, koty i sępy – oraz negatywnego potencjału Aleru, którego emanacje: złoci i srebrni alerowie, walczą z ludźmi i sprzymierzonymi z nimi kotami. Szerer nie ma swojej mitologii, lecz historię, której mechanizmy warunkują funkcjonowanie bohaterów i wykreowanego świata. Imperialne Cesarstwo Armektu tworzą: górzysty, pogrążony w nieustannym deszczu i mgłę szary Grombelard, który jest jedną z najbardziej nieprzyjaznych spośród wykreowanych w literaturze krain, równinny, lesisty Dartan i wyspiarska Garra – zróżnicowane, a właściwie zantagonizowane przez języki, obyczaje, wyznawane wartości oraz poziom zasobności, połączone w jedno siecią placówek cesarskiej administracji, trybunału i legionów. Fabuły kolejnych tomów *Księgi całości* (1995–2005) przedstawiają pozbawione retuszu codzienności: toczącej się na pograniczu wojny, pochłoniętej grabieżami załogi pirackiego okrętu, bandy górskich rozbójników i armektańskich arystokratów próbujących przetrwać w sieci intryg. Ich bohaterowie są postaciami uwikłanymi w konflikty pomiędzy własnymi pragnieniami i ambicjami a definiującym ich los fatum, konsekwencją czego jest niemożliwość wpisania w nią Tolkienowskiej *eukatastrofe*. Kreując Szerer, Feliks W. Kres zaoferował czytelnikom opowieść, która poza osadzeniem jej w quasi-historycznych realiach, sprawiających wrażenie dawności, powstała w opozycji do znanych im wzorców. Rozwijana na przestrzeni dwóch dekad (1985–2005) stała się nie tylko archetekstem¹⁷ polskiej fantasy militarnej, do której w późniejszych latach nawiążą Andrzej Ziemiański w *Achai* (2001–2003) i Robert M. Wegner w *Opowieściach z meekhańskiego*

17 Wobec różnych znaczeń pojęcia archetektstu na potrzeby prowadzonego wywodu przyjmuję jego znaczenie za Ryszardem Nyczem, definiującym go jako *swego rodzaju prototyp, reprezentujący egzemplarz idealny (niekiedy realnie istniejący), który najlepiej spełnia gatunkowe normy bądź to jako reprezentacja rzeczywistego egzemplarza wzorcowego*; R. Nycz, *Tekstowy świat. Poststrukturalizm a wiedza o literaturze*, Warszawa 1995, s. 42.

pogranicza (2006–), ale będąc przede wszystkim opowieścią o świecie ogarniętym wojną, w którym żywiołami dominującymi są gwałt i przemoc, została źródłem wzorca eksploatowanego między innymi przez: Andrzeja Sapkowskiego w cyklu wiedźmińskim (1986–2013), Annę Brzezińską w *Sadze o zbroju Twardokęsku* (1999–2009), Tomasza Piątka w trylogii *Wierni poddani cesarza* (2003–2004), Tomasza Pacyńskiego w nieukończonym cyklu *Sherwood* (2001–). Stało się to rysem charakterystycznym polskiej literatury fantastyki.

Drugim spośród archetektów polskiej literatury fantastyki okazał się *Wiedźmin* Andrzeja Sapkowskiego. Kreował on ikonicznego bohatera – władającego magią i każdym orężem eksterminatora bestii wszelakich, białowłosego wiedźmina Geralta. Stworzył też pozabawiony ontologii świat, którego funkcją jest bycie tłem przygód bohatera, ale przede wszystkim sankcjonował kreowanie świata przedstawionego jako melanz przywołanych wprost lub *a rebours* postaci, motywów, struktur fabularnych – znanych elementów o najróżniejszej proveniencji, których źródłem są: baśnie i legendy, teksty kultury wysokiej i popularnej. W funkcji organizującej całość opowieści, zamiast przynależnego fantastyki patosu, ustanawiał ironię, manifestującą się na wszystkich poziomach struktury tekstu.

Na ich tle pojawiły się pierwsze próby większych form. Mikropowieści *Wiek żelazny* Stanisława Warchała (1984), *Rycerz światłości* Henryka Wiatrowskiego (1988), *Z art. 78 KKK* Ewy Siarkiewicz (1988), reprezentowały bliskie *science fiction*, fantastyki naukową i fantastyki umierającej Ziemi¹⁸, w których analogicznie jak w *Twierdzy Trzech Studni* motywy dystynktywne dla fantastyki zostały wplecione w opowieść *science fiction*. One też ukazały, w jaki sposób fantastyka naukowa ustąpiła pola fantastyce baśniowej, jak mówiono ówczesnie o fantastyce, podkreślając, że zgodnie z tezą Rogera Caillois, to nie rekwizytorium, lecz motywacja świata przedstawionego definiują przynależność tekstu do jednej z trzech podstawowych odmian literatury fantastycznej¹⁹. Swoistym ewenementem na tym tle była uznawana za pierwszą polską fantastyki mitopoetyczną *Gar'Ingawi Wyspa Szczęśliwa* Anny Borkowskiej (1988) niebędąca opowieścią o przemocy, lecz baśniowym traktatem o miłości, wierze i władzy.

W latach 90. XX wieku polska fantastyka opuściła sferę zjawisk pogranicznych i uzyskała autonomię od *science fiction*, czego przejawem było powstanie całej biblioteki tekstów reprezentujących jej różne odmiany tematyczne. W tym czasie pojawiły się na literackim firmamencie kobiety piszące fantastyki, uwaga czytelników została skupiona na gwałtownych polemikach dotyczących fantastyki i jej definicjach, a polska literatura fantastyki utraciła swój niszowy charakter, co spowodowało przekszczenie się rynku wydawniczego. Ostatnia dekada XX wieku była niewątpliwie okresem dominacji Andrzeja Sapkowskiego. Opublikował on kolejne opowiadania o wiedźminie, a po zreinterpretowaniu w *Maladzie* (1992) historii Tristana i Izoldy, której narratorami uczynił towarzyszących parze kochanków Branwen i Morholta i po wykreowaniu pełnego magii, onirycznego świata rodem z celtyckich legend powrócił do wiedźmińskiego Neverlandu

¹⁸ To zestawienie należałoby jeszcze uzupełnić reprezentującym *planetary romance* opowiadaniem *Królowa Alimor* Wojciecha Bąka i Andrzeja Bochińskiego (1988).

¹⁹ R. Caillois, *Od baśni do science-fiction*, [w:] *idem, Odpowiedzialność i styl*, wyb. M. Żurowski, przeł. J. Lisowski, Warszawa 1967.

i uczynił Geralta bohaterem tytułowym pięciotomowej sagi, której protagonistką w istocie okazała się kilkuletnia dziewczynka. Rozwijając opowieść o przygodach wiedźmina, Cirii i Yennefer w *Czasie pogardy*, na tle ogarniającej cały świat wojny, jej autor zabrał śledzących ich przygody czytelników, do quasi-średniowiecznych miast, chramu Wielkiej Bogini Melitele, wyspiarskiego księstwa Skellige, w którym mieszkają druidzi i czci się Wielką Boginię. Zawiódł ich do inspirowanego średniowieczną Szampanią Toussaint, władanych przez Francescę Findabair i Auberona Muircetacha królestw Elfów, zamieszkałych przez Niziołków Zarzeczca, wiedźmińskiej warowni i szkoły czarownic, do ruin elfich pałaców, władanych przez driady Brokilonu i wieży Nimue. Zaprezentował wszelkie rasy mieszkańców baśniowego świata, w którym swoje miejsce znalazł też przyjazny ludziom wampir-abstynent. Kreując świat *Wiedźmina* w sposób sprzeczny ze wzorcem Tolkienowskim, w odmienności od Feliksa W. Kresa podjął jednak próbę wpisania w swoją opowieść *eukatastrofe* – dobrego zakończenia, będącego reminiscencją finału *Le Morte d'Arthur* Thomasa Malory'ego.

W tym samym czasie Feliks W. Kres rozwijał pełną przemocy opowieść o Szererze (*Prawo sępów*, 1991; *Król bezmiarów*, 1992; *Serce gór*, 1994). Mroczną trylogię *Zjednoczone królestwa* (1993–2003) – połączenie frenetycznej grozy snutej w poetyce powieści płaszcza i szpady – rozpoczął *Strażniczką istnień* (1993). Jacek Piekara porzucił snucie refleksji na temat istoty władzy, nieśmiertelności i przemijania, którym poświęcił opowiadania z tomu *Zakłęte miasto* (1990) oraz będące nieudaną próbą fantasy epickiej *Imperium. Smoki Haldoru* (1987). W 1992 opublikował *To, co najważniejsze* (1992), pierwsze z humorystycznych opowiadań o Arivaldzie z Wybrzeża (1992–2005) – wędrowcu, który przyjmuje tożsamość zmarłego maga i poza tymi wymagającymi magicznych zaklęć potrafi pomóc rozwiązać każdy problem. Eugeniusz Dębski opublikował *Śmierć magów z Yara* (1990), pierwszą polską powieść fantasy skonstruowaną według wzorca klasycznego i opowiadającą o uwolnieniu krainy spod panowania złych magów przez ostatniego z rodu jej prawowitych władców, zrezygnował z właściwego fantasy wysokiej patosu i tak jak Jacek Piekara przystąpił do tworzenia fantasy humorystycznej, której protagonistą jest posiadający umiejętność zmiany postaci kameleon Hondelyk (*Śmierdząca robota*, 1993), a świat i zamieszkujący go bohaterowie dalecy są od doskonałości. Po opublikowaniu *Snu o złotym cesarstwie* (1991) z dłuższej formy zrezygnował też Tomasz Bochiński i bohaterem swoich opowiadań uczynił rozwiązującego tajemnice grabarza Elizabediatha Moncka (*Trzy razy szczęście*, 1997), mieszkańca quasi-średniowiecznej Ocalonej Krainy, w której panuje mroczna magia, i gdzie wilkołaki, upiory i nekromanci nie są niczym niezwykłym. Tym samym wymienieni pisarze odstąpili od prób tworzenia fantasy poruszającej złożoną problematykę etyczną na rzecz opowieści rozrywkowych. Oni też byli pierwszymi, którzy w uproszczonej formie zainicjowali eksploatowanie wzorca wiedźmińskiego – kreując bohaterów rozwiązujących zagadki i eliminujących w ten sposób źródła zagrożenia, zarazem korzystając z możliwości „naszkicowywania” jedynie światów, będących tłem przygód ich bohaterów i rezygnując z ironii na rzecz komizmu.

Poszukiwaniu własnego stylu przez polskich autorów towarzyszyły próby zaadaptowania wzorców klasycznych i tak pojawiła się pierwsza nieudana próba napisania polskiej fantazy Tolkienowskiej, jaką były zmiażdżone przez krytykę²⁰ i czytelników *Skarby Stolinów* (1990) Rafała Ziemkiewicza. Natomiast z aprobatą, wyrażoną przyznaniem „Zajdla 1994”, został przyjęty *Tkacz iluzji* (1994) Ewy Białołęckiej, zainspirowana Ziemiomorzem Ursuli LeGuin (1968–2001, pol. 1983–2003) opowieść o zamieszkujących archipelag i przyjaźniących się ze smokami młodych czarodziejach, która pod względem kreacji okazała się spauperyzowaną wersją znanego już świata i osadzonej w jego realiach fabuły, pozbawioną sensów filozoficznych w celu wykorzystania jej waloru ludycznego.

Ewa Białołęcka była pierwszą z pokolenia autorów debiutujących w latach 90. XX wieku, których twórczość zdominowała następną dekadę. W 1996 roku Andrzej Pilipiuk, wprowadzając magię do współczesnego świata, przedstawił czytelnikom bimbrownika spod białostockiej wsi, eksterminatora wszelkich istot baśniowych Jakuba Wędrowycza (*Hiena*, 1996) oraz zamieszkujących w Krakowie: kuzynki Kruszewskie, wampirycę Monikę i znającego tajemnice kamienia filozoficznego alchemika Sędziwoja (*Kuzynki*, 2002). Wykorzystanie przez Andrzeja Pilipiuka jako miejsca osadzenia fabuły przestizeni znanych czytelnikom – podlaskiej wsi i Krakowa – i ich lokalnego kolorytu, dowiodło, że, by snuć opowieści o przygodach niezwykłych postaci, nie trzeba kreować oryginalnych światów, lecz wystarczy jedynie wymyślić intrygę, co w sposób znaczący upraszcza proces twórczy i eliminuje z niego najtrudniejszy z etapów – kreację koherentnego świata – a także seryjne tworzenie kolejnych epizodów z biografii bohatera zajmującego się realizacją następnych zleceń czy też wypełnianiem coraz to nowych misji. Oprócz Krakowa również magicznymi miastami w następnych latach miały się okazać miasta autorów zlokalizowanych w nich opowieści, między innymi Warszawa (*Herbata z kwiatem paproci* Michała Studniarka, 2004), Słupsk (*Baszta czarownic* Krzysztofa Kocharńskiego, 2003), Wrocław (*Poczet dziwów miejskich* Krzysztofa Piskorskiego, 2007) i Toruń (*Heksalogia o Dorze Wilk* Anety Jadowskiej, 2012–2014).

W 1998 roku Anna Bizezińska pierwszym z opowiadań o babci Jagódce, *A kochał ją, że strach*, zaprosiła czytelników do Krain Wewnętrznego Morza (*Saga o zbroju Twardokęsu*, 1999–2009; cykl opowiadań z Wilżyńskiej Doliny, 1998–2010), których mieszkańcy są tylko pionkami w konflikcie bogów pogrążającym w chaosie cały świat. Nazywani przez swoich wyznawców Niemiłosiernymi, obdarzeni są mianami oddającymi ich destrukcyjny charakter: Fea Flisyon od Zarazy, Hurk Hrovke od Szarańczy, żądająca krwawych ofiar Bad Bidmone od Jabłoni, Zird Zekrun od Pożogi. Każda z krain jest dziedziną jednego z bóstw, posiada odrębną kulturę i system władzy, wykreowaną na wzór tych istniejących w średniowiecznej Europie – Sinoborze pod panowaniem Krobaka odzwierciedla carską Ruś; Mroźna Północ to świat znany z sag skandynawskich, Skalmierz przypomina władaną przez dożów Wenecję, a Spichrzy, najpiękniejsze miasto Krain Wewnętrznego Morza – renesansową Florencję. Pod względem strukturalnym, posiadający swoją własną kosmogonię, mitologię, legendarium i historię świat Krain Wewnętrznego Morza

jest niewątpliwie najbardziej złożonym spośród polskich światów fantasy i jedynym, w którym wypowiedziane życzenia mają moc zmieniania historii.

Rok później Maja Lidia Kossakowska opublikowała *Sól na pastwiskach niebieskich* (1999), opowieść o Arielu, aniele stróżu, który porzucił Królestwo i stał się człowiekiem. Zaanonsowawszy cykl *Zastępy anielskie* (2000–2010), którego głównym bohaterem uczyniła Abbadona, Daimona Freya – niebiańską wersję Geralta – w następnych utworach wykreowała na podstawie wyobrażeń judeochrześcijańskich Królestwo i Głębię oraz okalające je Limbo – pas ziemi niczyjej, gdzie swobodnie egzystują anioły, demony oraz duchy czterech żywiołów. Tym samym autorka pokazała, że również zaświaty z ich shierarchizowanymi społecznościami i imperialną architekturą, intrygami oraz jak najbardziej ludzkimi pragnieniami i słabościami ich mieszkańców, muzyką Niebios i jękami potępionych są bardzo atrakcyjnym miejscem akcji²¹. Wykreowani przez Maję L. Kossakowską skrzydlaci stali się modelowymi wyobrażeniami członków zastępów niebieskich, do których będą nawiązywać pozostali polscy fantaści: Anna Kańtoch (*13 anioł*, 2007), Jakub Ćwiek (cykl *Loki*, 2005–2012) i Krzysztof Piskorski (*Poczet dziwów miejskich*); lecz jedynie autorka *13 anioła* wykreuje oryginalny świat – miasto Getteim leżące dokładnie w środku dystansu pomiędzy krainami Magii i Techniki, w scenerii którego rozegra się intryga niczym z powieści Chandlera.

W pierwszej dekadzie XXI wieku zaprezentowane w powieściach i zaanonsowane opowiadaniem w minionej dekadzie wyimaginowane światy na skutek uzyskania aprobaty czytelników zostały poddane dalszej twórczej eksploatacji. Feliks W. Kres opublikował kolejne tomy *Księgi Całości* i *Zjednoczonych królestw*, a wznowienia poprzednich części cykli ukazywały się z korektami mającymi na celu uspołnienie opowieści i zniwelowanie pojawiających się nieścisłości. Damy polskiej fantasy poprawiały i kontynuowały swoje opowieści: Ewa Białołęcka wątki z *Tkacza Iluzji* rozwinęła w *Kronikach Drugiego Kręgu* (2002–), przekształcając zarazem opublikowane opowiadania w dwutomową powieść; Anna Brzezińska, kontynuując *Sagę o zbójcu Twardokęsku*, dokonała zmian i uzupełnień w jej pierwszym tomie i dopełniła ją opowieściami z Wilżyńskiej Doliny, w międzyczasie kreując w kolejnych opowiadaniach inspirowany renesansowymi Włochami świat *Wód głębokich jak niebo* (2002–2004), w którym magia daje władzę i możliwość spełnienia każdego życzenia, ale każdemu z tych, którzy się nią posługują, zabiera to, co dla nich najcenniejsze. W tym samym czasie Kossakowska rozwija historię Abbadona Daimona Freya, kreuje przemieszczającego się pomiędzy różnymi wymiarami świata przedstawionego łowcę, będącego bohaterem *Zakonu końca świata* (2005–2006) i inspirowaną wierzeniami Jakutów *Rudą sforę* (2007), opowiadającą o wędrowce przez zaświaty młodego szamana. Andrzej Pilipiuk pisze dalsze opowiadania o Jakubie Wędrowyczu (*Kroniki Jakuba Wędrowycza* 2001–2012) i trylogię o niezwykłych kuzynkach (*Kuzynki*, 2003; *Księżniczka*, 2004; *Dziedziczki*, 2005), a Andrzej Bochiński przedstawia następne epizody z życia Elizabediatha Moncka (od *Parszywej okoliczności*, 2002 do *Bogów przeklętych*, 2009).

21 Zresztą nie tylko Maja L. Kossakowska osadzi w nich akcje swoich opowieści (przemierzać je również będą bohaterowie *Zakonu Krańca Świata* i *Rudej sfory*), uczynią to też m.in.: P. Zwierzchowski, *Sendilkelm*, Warszawa 2003, J. Gizędowicz, *Popiół i kuz*, Lublin 2006, A. Jadowska, cykl *Heksalogia o Dorze Wilk*, Lublin 2012–.

Zakończywszy opowieść o wiedźminie, Andrzej Sapkowski publikuje osadzoną w realiach piastowskiego Dolnego Śląska *Trylogię husycką* (2002–2006) i ożywia zainteresowanie fantasty historyczną. Z fabułami osadzonymi w realiach wyimaginowanych światów jako klasycy powracają fantaści właściwie nieobecni w poprzedniej dekadzie.

Pierwszym z nich jest Andrzej Ziemiański z będącą polską Jirel z Joiry Achają (*Achaja*, 2002–2004; *Pomnik cesarzowej Achai*, 2012–2014). Drugi to Tomasz Kołodziejczak z fantastycznym amalgamatem, jakim jest cykl *Czarny horyzont* (2002–), w którym antagonistami są Tolkienowskie elfy i Lovecraftowskie balrogi, a przestrzenia ich ostatecznego starcia – terytorium alternatywnej II Rzeczypospolitej, gdzie swoisty generator magicznej mocy stanowi trzykrotnie zduplikowany socrealistyczny Pałac Kultury i Nauki. Tym razem Rzeczpospolita nie jest jednak przedmurzem chrześcijaństwa, lecz ostatnim bastionem przed przybyłym spoza ziemskiego wymiaru złem. Ostatnim twórcą jest zaś Jarosław Grzędowicz z reprezentującym *planetary romance* *Panem Lodowego Ogrodu* (2005–2014), łączącym twardą *science fiction* reprezentowaną przez zaawansowane technologie z inspiracjami skandynawskimi sagami, mrocznymi fantasmagoriami Hieronima Boscha, surrealizmem Salvadora Dalego i kulturą Dalekiego Wschodu. Reklamowany przez wydawcę jako *Faszerowany efektami blockbuster z przesłaniem sprowadzony do postaci książki*²², jest opowieścią o misji żołnierza sił specjalnych Vuko Drakkainena, którego celem jest odnalezienie i sprowadzenie na Ziemię naukowców przybyłych na Midgrad, by zbadać fenomen działającej na nim magii, i wędrowce zmierzającego na spotkanie z nim Filara, następcy Tygrysiego Tronu.

Równocześnie, swoje opowieści o wyimaginowanych światach i przemierzających ich bohaterach publikują debiutanci. Najmłodszy autorzy starają się tworzyć oryginalne opowieści i jak Wit Szostak oraz Marcin Mortka reinterpretują funkcjonujące wzorce, albo je mechanicznie powielają jak zainspirowana opowieściami o bohaterkach Ziemiomorza Iwona Surmik (*Dylogia o Albanie*, 2002–2003) i Artur Baniewicz, którego *Saga o czarokrączy* (2003–2004) promowana jest sloganem *Tęsknisz za wiedźminem? Przeczytaj o czarokrączy*²³. Spośród wymienionych pisarzy, to autorzy odkryci przez zespół związanej z Anną Brzezińską Runy w sposób najbardziej aktywny podejmują próby przełamania dominacji wzorca stworzonego przez Andrzeja Sapkowskiego i Feliksa W. Kresa w zakresie konstrukcji świata przedstawionego, bohaterów, fabuły, źródeł inspiracji i przede wszystkim języka, który zostaje pozbawiony wulgaryzmów. Natomiast autorzy Fabryki Słów z nielicznymi wyjątkami nie podejmują trudu tworzenia światów, w zamian oferują czytelnikom prezentowane w sztafażu fantasty mniej lub bardziej atrakcyjne fabuły, przy czym posłużenie się konwencją fantasty jest potrzebne do umieszczania w ramach świata przedstawionego wyobrażeń i motywów o najróżniejszej proweniencji.

22 J. Grzędowicz, *Pan Lodowego Ogrodu. Opis wydawcy*, opublikowane w portalu Esensja, http://esensja.stopklatka.pl/esensjopedia/obiekt.html?rodzaj_obiektu=2&idobiektu=13958 [dostęp: 15.02.2014].

23 Slogan reklamujący 1 tom *Sagi o czarokrączy* m.in. na stronach księgarni internetowych, http://merlin.pl/Saga-o-Czarokraczy-tom-1-Smoczy-Pazur_Artur-Baniewicz/browse/product/1,323235.html [dostęp: 2.02.2014].

Dzięki najmłodszym twórcom powraca fantasy mitopoetycka i poszerzeniu ulega zasób źródeł inspiracji. Po nie do końca udanych, ze względu na operowanie obiegowymi wyobrażeniami na temat egzotycznych kultur, i nieukończonych z powodu śmierci autora *Pieśni o ludziach Ziemi* (1999–2001) Mirka Saskiego, pojawiają się dwie najbardziej interesujące opowieści: inspirowane folklorem z Huculszczyzny cykl *Smoczogóry* Wita Szostaka (2004–2005) i podszyte platonizmem oraz filozofią Arystotelesa *Inne pieśni* Jacka Dukaja (2003)²⁴. Krzysztof Piskorski w *Opowieści piasków* (2006–2007) daje wyraz swojej fascynacji kulturą arabską. Pasjonujący się historią skandynawista Marcin Mortka tworzy fantasy historyczną – opowiadające o chrystianizacji Skandynawii przez Eryka Białego *Ostatnią sagę* (2003) i *Świt bo bitwie* (2007), *Wojnę runów* (2004) będącą połączeniem powieści wojennej, szpiegowskiej i fantastycznej, której kanwą fabuły jest jedna z misji utworzonej w celu poszukiwań magicznych artefaktów nazistowskiej Ahnenerbe, oraz osadzone w realiach Królestwa Jerozolimskiego *Krucjaty Gastona de Baideaux* (*Miecz i kwiaty*, 2008–2010), łączące egzotykę Orientu z kolorytem średniowiecznego rycerstwa i mistyką chrześcijańską. Adam Przechrzta w *Pierwszym kroku* (2008) scala wyobrażenia renesansowej Francji z antycznym Rzymem i średniowiecznymi Chinami, czyniąc swoim bohaterem rycerza-maga inspirowanego postacią Elyka z Melbinione M. Moorcocka. Rafał Dębski po „arabskich” *Łzach Nemezis* (2005) w *Kiedy w Bóg zasypia* (2007) ożywia zarzucone przez polskich fantastów po krytycznym *Pirogu* Andrzeja Sapkowskiego zainteresowanie mitologią słowiańską. Sięgają do niej również Piotr Patykiewicz (*Odmieniec*, 2006) i Michał Studniarek, który w swojej urban fantasy – *Herbacie z kwiatem paproci* – przywołuje znane z *Balladyny* słowiańskie færie. Dariusz Domagalski w *Wielkiej wojnie z Kzyżakami* (2009–2010), w rocznicę jej sześćsetlecia, doprowadza pod Grunwaldem do inspirowanej Kabałą konfrontacji reprezentantów tworzących Drzewo Życia sefir. Reinterpretacją wzorca stworzonego przez Feliksa W. Kresa *Księgami całości są Opowieści z meekhańskiego pogranicza* Roberta M. Wegnera, dla którego bohaterów niezbywalne wartości to: żołnierski honor, powinność, lojalność, zdolność do poświęcenia, rodzina i pamięć²⁵.

Za sprawą autorów z Fabryki Słów grono bohaterów łączy poczucie alienacji i sprawne posługiwanie się wszelkim orężem (Geralt, Szarka, Daimon Frey), spełnianie funkcji agentów do zadań specjalnych (Geralt, Daimon Frey), realizowanie zlecenia za drobną opłatą (Geralt, Hondelyk, Fillegan z Wake Romualda Pawlaka), rozwiązywanie zagadek i podejmowanie śledztw (Geralt, Hondelyk, Arivald, Elizabediath Monck, Fillegan z Wake) oraz eksterminowanie potworów i wszelkiego pomiotu magicznego (Geralt, Jakub Wędrowycz). Zostaje ono powiększone o: zabijającą bezrefleksyjnie Achają, cynicznego i brutalnego smokobójcę sir Rogera z Mons, zbierającą zaległe podatki od magii Monikę (*Podatek*, 2005), przemieszczającego się między wymiarami

24 O *Innych pieśniach* jako fantasy mitopoetyckiej pisał Marek Pustowaruk w: *Od Tolkiena do Pratchetta. Potencjał rozwojowy fantasy jako konwencji literackiej*, Wrocław 2009.

25 Por. M. Kubalski, Robert M. Wegner. *Opowieści z meekhańskiego pogranicza. Północ–Południe*, [w:] „Esensja” czyta: październik–listopad 2009, tekst opublikowany w on-line w portalu Esensja, <http://esensja.stopklatka.pl/ksiazka/recen-zje/tekst.html?id=8635&strona=4> [dostęp: 11.08.2013].

grabieżcę Larsa Berga (*Zakon Krańca Świata*), wykonującego archanielskie zlecenia Lokiego (*Kłamca*), używających najnowszego uzbrojenia Dziadka Mroza i Matyldę (cykl *Matylda* Tomasza Pacyńskiego, 2003–2005), maga Chainekkena (*Niegrzeszny mag* Eugeniusza Dębskiego, 2007) i komunikującego się z nim telepatycznie miecza, oraz potrafiącego przetańczyć się w tryb bojowy Vuko Drakkeheima (*Pan Lodowego Ogrodu*). Roselin Pogodnik III kategorii (2005–2008), policjantka i wiedźma w jednym – Dora Wilk, powiernica mocy boga Djevra Melisandra d’Aleume (*Miasto w zieleni i błękicie*, 2004), detektyw Nataniel Andres i jego pomocnica Aelis, prowadzący śledztwo w anielskim mieście Getteim, uzbrojony w obrzyn profesor etnologii świadczący usługi jako psychopomp (*Popiół i kuiz*, 2006), wypełniający misje specjalne królewski geograf Kajetan Kłobudzki (*Czarny horyzont*, 2010, *Czerwona mgła*, 2012). W przeważającej liczbie są oni bohaterami światów zaledwie naszkicowanych i niespełniających Tolkienowskiego warunku subkrecji.

PODSUMOWANIE

Polska literatura fantasy w przeważającej mierze nie jest sztuką kreowania światów, lecz nieskomplikowanych bohaterów i ich przygód. Pierwsza z przyczyn tej sytuacji to ta, że są oni bohaterami opowiadań, na potrzeby których polscy fantaści nie zadają sobie trudu kreowania pełnowymiarowych uniwersów. Anika Radzka porównująca konstrukcję świata przedstawionego w opowieściach o Śródziemiu Tolkiena i o GERALCIE Sapkowskiego, stwierdza, że *przestrzeń budowana jest wokół bohatera na potrzeby chwili*²⁶. Szkuje się jedynie tło zdarzeń i hołduje koncepcji Sapkowskiego, że niczym w jarmarczonym teatryku stanowią one jedynie rozwijane tło przygód²⁷. Drugą przyczyną jest to, że jej główna funkcja to aspekt rozrywkowy realizowany między innymi przez: koncept, atrakcyjną fabułę i opisy brutalnych konfrontacji, których śledzenia nie utrudnia czytelnikowi prezentacja świata przedstawionego. Trzecią przyczynę stanowi eksploatacja sprawdzonego pomysłu w postaci serialu, którego poszczególnymi epizodami są kolejne opowiadania lub powieści. W konsekwencji tego, wymagające nie tylko wyobraźni, ale i kunsztu literackiego, wykreowanie i opowiedzenie świata ustępuje przed pokusą łatwego zaspokojenia potrzeby rozrywki. Na drugim biegunie znajdują się utwory, których fabuła jest podporządkowana kreacji uniwersum: *Gar’Ingawi Wyspa Szczęśliwa* Anny Borkowskiej, *Księga całości* Feliksa W. Kresa, *Krew i kamień* (1994) i *Czarny horyzont* oraz *Czerwona mgła* Tomasza Kołodziejczaka, *Kroniki Drugiego Kręgu* Ewy Białołęckiej, *Saga o zbroju Twardokęsku* i *Wody głębokie jak niebo* Anny Brzezińskiej, *Ruda sfora* Mai Lidii Kossakowskiej, *Baśń* (1997), *Ruch generała* (2000) i *Inne pieśni* Jacka Dukaja, *Smoczogóry* Wita Szostaka, *Księga piasków* Krzysztofa Piskorskiego, *Midgard* Marcina Mortki, *Pan Lodowego Ogrodu* Jarosława Grzędowicza, *13 anioł* Anny Kańtoch, *Opowieści z meekhańskiego pogranicza* Roberta M. Wegnera.

26 A. Radzka, *Światy alternatywne w fantasy*, opublikowany w portalu Hobbicka Norka, <http://www.tolkien.com.pl/hobbickanorka/artykuly/alter.html> [dostęp: 10.08.2013].

27 A. Sapkowski, St. Bereś, *Fantastyka i historia*, Warszawa 2005.

Intertekstualną grą „w znane – rozpoznane” jako metodą tworzenia posługuje się większość twórców, z tą jednakże różnicą, że obok reinterpretacji poczynionych z literackim wdziękiem (Anna Brzezińska w *Opowieściach z Wilżyńskiej Doliny*), czytelnicy otrzymują również obrazy pogromu wszelkiego pomiotu magicznego (Andrzej Pilipiuk opowiadania o Jakubie Wędrowyczu, Tomasz Pacyński opowieści o Dziadku Mrozie) lub też popkulturowy patchwork (Jakub Ćwiek *Kłamca*). Wulgaryzmem jako środkiem stylistycznym podkreślającym brutalność kreowanych bohaterów posługują się: Andrzej Pilipiuk, Krzysztof Pacyński, Andrzej Ziemiański, Jakub Ćwiek.

Polska literatura fantasy u swoich źródeł nie jest tworzona ani z myślą o wysublimowanym odbiorcy skłonny do podjęcia podróży do baśniowego świata, jak miało to miejsce w przypadku Williama Morrisa i jego *Lasu za światem*, Lorda Dunsany’ego piszącego o Krainie Fantazji czy Tolkiena opowiadającego w *Silmarillionie* o powstaniu Śródziemia, ani o odbiorcy dziecięcym, z myślą o którym powstały *Hobbit* Tolkiena i *Opowieści z Narnii* Lewisa. Od początku jest ona adresowana do dorosłego, którego postreganie praw rządzących rzeczywistością i relacjami społecznymi pozbawione jest złudzeń dotyczących ludzkiego postępowania, stąd baśniowy kontrast czerni i bieli został zastąpiony przynależną realizmowi całą gamą szarości. Cechą dystynktywną właściwą literaturze polskiej jest tworzenie opowieści wbrew konwencji, ukonstytuowanej przez *Władcę pierścieni* i *Ziemiomorze*, które przełamywanie następuje poprzez:

- 1) kreację bohatera, będącego reprezentacją funkcjonującego poza społecznością Innego;
- 2) przedstawianie zbrutalizowanego obrazu świata;
- 3) brak niosącego pocieszenie „dobrego zakończenia”, wynikającego z zastąpienia właściwego dla opowieści fantasy „trybu baśni” „trybem tragedii”;
- 4) przedefiniowanie pojęcia „heroizm”;
- 5) spośród trzech elementów konstytuujących opowieść fantasy: świat, bohater i intryga, uznanie za prymarną tej trzeciej i podporządkowanie jej wszystkich pozostałych elementów;
- 6) posłużenie się techniką literackiego kolażu²⁸ i uczynienie swoim twórczym całości bogactwa tekstów o najróżniejszej proveniencji: kanonu fantasy, literatury powszechnej, polskiej i światowej literatury popularnej, a także polskich legend i baśni, które przywoływane są w postaci parodii, aluzji, cytatów i kryptocytatów²⁹, co zaowocowało stworzeniem świata przedstawionego o *ontologii jawnie łaciatej*³⁰;

28 Pity czym w odniesieniu do cyklu wiedźmińskiego Andrzeja Sapkowskiego zasadne są uwagi dotyczące kolażu literackiego przedstawione przez Ryszarda Nycza w: *Tekstowy świat. Postrukturalizm a wiedza o literaturze*, Warszawa 1993, s. 195–197.

29 Pisał o tym M. Gumkowski w: *Fenomen wiedźmina: o książkach Andrzeja Sapkowskiego*, „Res Publica Nowa” 2002, nr 1, a więcej informacji można znaleźć w większości tekstów poświęconych wiedźminowi, których nie sposób interpretować z pominięciem kwestii ich intertekstualności, poczynając od publikacji M. Parowskiego zniżyającego z Sapkowskiego postmodernistę (*Wiedźmin Geralt jako podróżnik w czasie*, „Nowa Fantastyka” 1991, nr 12), poprzez M. Szpakowską (*Budowniczość*, „Twórczość” 1997, nr 7), D. Materską, E. Popiołek (*Trzy gry Sapkowskiego*, „Nowa Fantastyka” 1994, nr 8 oraz *Czas wiedźminki*, „Nowa Fantastyka” 1998, nr 3), A. Fulińską (*Baśń, która ocala*, „Tygodnik Powszechny” 1999, nr 29), a kończąc na monografii: K. Kaczor (*Geralt, czarownice i wampir*, Gdańsk 2006) oraz M. Roszczyńskiej (*Sztuka fantasy Andrzeja Sapkowskiego. Problemy poetyki*, Kraków 2009). Nie sposób się jednak nie zgodzić się z M. Gumkowskim, że *Możliwe, że niektóre skojarzenia były przypadkowe, ale też wiele innych zostało przez autora świadomie zaplanowanych* (M. Gumkowski, *op. cit.*).

30 M. Szpakowska, *op. cit.*, s. 65.

- 7) uczynienie pastiszu jedną z istotnych strategii [...] nie tylko na poziomie tworzenia fabuły, postaci, ale także języka i stylu³¹;
- 8) zniszczenie powagi opowieści, wskutek posłużenia się ironią i komizmem;
- 9) depatetyzację języka i posłużenie współczesną polszczyzną.

Te wszystkie elementy można dostzec w polskiej literaturze fantasy na przestrzeni całego trzydziestolecia i są one przejawem funkcjonowania abstrakcyjnego wzorca, którego źródło stanowią stwierdzenia Stanisława Lema dotyczące fantasy opublikowane przez niego w *Fantastyce i futurologii* oraz utwory Andrzeja Sapkowskiego, Feliksa W. Kresa i Jacka Piekary³²:

- 1) kreacja głównego bohatera jako sprawnie posługującego się orężem wszelakim i naznaczonego obcością Innego;
- 2) przedstawianie zbrutalizowanego obrazu świata;
- 3) brak przynoszącego pocieszenie „dobrego zakończenia” (*Saga o zbójcu Twardokęsku*, *Opowieści z Wilżyńskiej Doliny*, *Wody głębokie jak niebo* A. Brzezińskiej, cykl *Zastępy niebieskie* M. L. Kossakowskiej; cykle *Sherwood* i *Matylda* T. Pacyńskiego; *Achaja* A. Ziemiańskiego; *Wąz Marlo* P. Wrońskiego; *Czarna ikona* M. Zagańczyka).

Pozostałe mają charakter podlegających kombinacjom i występujących fakultatywnie cech sekundarnych. Uznanie intrygi za najważniejszą przetarło szlak dla opowiadań o bohaterach rozwiązujących różnego rodzaju zagadki: Arivalda z Wybrzeża i Mordimera Merredina Jacka Piekary; Hondelyka i Cheinekena Eugeniusza Dębskiego, Jakuba Wędrowicza Andrzeja Pilipiuka, Fillegana Wake Romualda Pawlaka, aniołów i demonów Mai L. Kossakowskiej czy Domenica Jordana Anny Kańtoch; w większości których bohater, mimo upływu czasu i zaistnienia kolejnych zdarzeń, jest niezmiennie taki sam, świat przedstawiony zaledwie naszkicowany, a fabuły kolejnych utworów, tak jak ma to miejsce w serialu, realizują ten sam schemat.

Zainicjowane *Smokiem* Jacka Piekary i utrwalone praktyką Andrzeja Sapkowskiego wykorzystywanie motywów baśniowych, w celu tworzenia antybaśni, przejawia się w *Suongu* Grażyny Kochańskiej (1989), opowiadaniach Anny Brzezińskiej, Eugeniusza Dębskiego, Tomasza Pacyńskiego czy w dedykowanej temu ostatniemu antologii *Baśnie dla dorosłych* (2010). Wykorzystana przez autora *Wiedźmina* jako metoda twórcza dekonstrukcja zastanych motywów i wyobrażeń, w przypadku wielu twórców zaowocowała destrukcją najbardziej dostzegalną w warstwie językowej utworów, w której polszczyznę literacką wyparł język potoczny, z właściwymi mu uproszczoną składnią i wulgaryzmami. Skalę tego zjawiska poświadczają nie tylko teksty literackie, ale też publikowane głosy krytyczne, ujmujące przepis na polską fantasy w postaci hasła *więcej krwi i spermy*³³, ale także pamflet na nią Marka Oramusa *Zima w Trójkącie Bermudzkiem* (2001) czy ironiczne *Złoto Gór Szarych* Marcina Guzka (2003).

31 M. Gumkowski, *op. cit.*, s. 96.

32 Szerzej na ten temat w: K. Kaczor, *Skąd w polskiej fantasy tyle smutku*, [w:] *Fantastyczność i cudowność. Wokół źródeł fantasy*, red. T. Ratajczak, B. Trocha, Zielona Góra 2009.

33 J. Inglot, *Wariat z pochodniq*, „Fenix” 1992, nr 2.

Przełamanie paradygmatu przez nowe pokolenie nastąpiło dopiero w następnym literackim pokoleniu, debiutującym po opublikowaniu ostatniego tomu *Sagi o wiedzy-minie*. W latach 1999–2001 ukazują się nieukończone *Pieśni Ludzi Ziemi* (dwa pierwsze tomy trylogii: *Kamienie zapomnianego boga* oraz *Kamienie serca i ziemi*) Mirka Saskiego, a w latach 2003–2005 zostają opublikowane opowieści o Smoczogórach Wita Szostaka, w 2003 Jacek Dukaj wydaje *Inne pieśni*, które reprezentują wywodzącą się z fantasy *weird fiction*, w latach 2003–2007 ukazuje się *Midgard* Marcina Mortki, a w latach 2005–2007 *Opowieść piasków* Krzysztofa Piskorskiego. Ich bohaterowie podejmują wędrówki w celu odkrycia swoich tożsamości i ocalają swoje światy, czasem poprzestając tylko na tym ostatnim, jak dzieje się to w *Pierwszym kroku* Adama Przechrztzy. To skłania do sformułowania trzech stwierdzeń dotyczących funkcjonowania wzorca fantasy stworzonego przez Andrzeja Sapkowskiego:

- 1) na początku XXI wieku na skutek intensywnej eksploatacji uległ on wyczerpaniu,
- 2) jako wzorzec określający poetykę został elementem nie tylko identyfikującym konwencję, ale również pokolenie twórców; stając się tym samym paradygmatem, którego odrzucenie jest jednym z elementów budowania pokoleniowej tożsamości,
- 3) jego przewyżczenie stało się możliwe, kiedy swoje opowieści zaczęło publikować pokolenie, które nie doświadczyło traumy zmiany świata i dla którego, poprzez bycie zawsze tym samym, jawi się on jako bezpieczny i wtedy też pojawiają się opowieści z powodzeniem realizujące wzorzec Tolkienowski.

Towarzyszy temu odnowienie nie tylko poetyki, ale też zasobu źródeł inspiracji, tym samym sposobem na kreowanie oryginalnych światów staje się czerpanie spoza bogactwa mitologii celtyckiej, a więc z mitologii i historii skandynawskiej, Bliskiego i Dalekiego Wschodu, słowiańskiej, polskiej, tradycji judeochrześcijańskiej i ludów syberyjskich. Równocześnie na skutek wzbogacenia oferty przekładów, powiększeniu ulega dostępna biblioteka tekstów fantasy, która zaczyna być reprezentowana w całym bogactwie odmian, poczynając od wysokiej, epickiej, mitopoetycznej, magii i miecza, przygodowej, poprzez humorystyczną, mroczną, zaginionych cywilizacji, science fantasy, aż do niskiej, miejskiej, historycznej, co znajduje odzwierciedlenie w twórczości polskich autorów publikujących w *Runie* i *Fabryce Słów*, które poprzez swoją dominującą pozycję na rynku kwalifikują teksty do druku i tworzą swoją ofertę wydawniczą, przez co nadają kształt polskiej literaturze fantasy.

BIBLIOGRAFIA LITERATURY PODMIOTU

Publikacje zamieszczono w porządku alfabetycznym według nazwisk autorów, w odniesieniu do cykli fantasy, zachowując porządek chronologiczny publikacji.

Bajki dla dorosłych, Pilipiuk A. et al., Lublin 2009

Baniewicz A., *Saga o czarokrążcy*:

Smoczy pazur czyli Magiczne i bohaterskie, wesołe i straszne przypadki Debrena z Dumayki, czarokrążcy, w księgach czterech opisane, Warszawa 2003

Pogrzeb czarownicy czyli Sagi o czarokrążcy księga piąta i szósta, tecz o tym, jak biedą przyciśnięty Debren z Dumayki na grabarza się najął, a potem z misją ratowniczą wyruszył i wśród śniegów ze złem walczył, Warszawa 2003

Gdzie księżniczek brak cnotliwych czyli Sagi o czarokrążcy księga siódma, o strasznych i komicznych przygodach Debrena i wojowniczkii Lendy w magiczny pas cnoty zakończonej traktującą, Warszawa 2004

Bąk W., Bochiński A., *Królowa Alimor*, Biblioteczka „Fantoma”, Almapres 1988

Białołęcka E., *Smok*, „Czerwony Karzeł” 1991, nr 2

Białołęcka E., *Błękit maga*, „Nowa Fantastyka” 1994, nr 3

Białołęcka E., *Kolekcjoner*, „Czerwony Karzeł” 1993, nr 1

Białołęcka E., Kroniki Drugiego Kręgu:

- Kamień na szczycie*, Warszawa 2002
Piotun i miód, Warszawa 2003
Naznaczeni błękitem, Warszawa 2005 (wersja poprawiona Tkacza iluzji)
- Białołęcka E., Profesjonalny zabójca smoków** (pierwodruk „Złoty Smok” 1995, nr 2)
- Białołęcka E., Tkacz iluzji**, „Nowa Fantastyka” 1994, nr 8
- Białołęcka E., Tkacz iluzji**, Warszawa 1997; w wersji poprawionej jako *Naznaczeni błękitem*, Warszawa 2005; w tomie znalazły się (w kolejności publikacji): *Tkacz iluzji*, *Błękit maga* oraz pierwodruki: *Drugi krąg*, *Jaszczur*, *Wyspa Szalerica*
- Białołęcka E., Zabójcy smoków – następna generacja**, [w:] *eadem*, *Róża Selbergu*, Warszawa 2006
- Bochiński T., Elizabediath Monck:**
Trzy razy szczęście, „Fenix” 1997, nr 2
Czapka dla miasta, „Fenix” 2000, nr 9
Parszywa okolicość, „Science Fiction” 2002, nr 8
Kłopoty z nadmiarem, „Science Fiction” 2003, nr 8
Dama w opresji, „Science Fiction” 2004, nr 8
Wyjątkowo uredna ceremonia, Lublin 2006; w tomie znalazły się (w kolejności publikacji): *Trzy razy szczęście*, *Czapka dla miasta*, *Parszywa okolicość*, *Kłopoty z nadmiarem*, *Dama w opresji* oraz pierwodruk: *Wyjątkowo uredna ceremonia*
Bogowie przekłęci, Lublin 2009
- Bochiński T., Sen o złotym cesarstwie**, Warszawa 1991
- Borkowska A., Gar'Ingawi Wyspa Szczęśliwa**, Kraków 1988
- Brzezińska A., Saga o zbójcu Twardokęsku:**
Zbójcki gościniec, Warszawa 1999
Żmijowa harfa, Warszawa 2000
Letni deszcz, Kielich, Warszawa 2004
Plewy na wietrze, Warszawa 2006 (wersja poprawiona i uzupełniona *Zbójckiego gościca*)
Żmijowa harfa, wyd. II popr., Warszawa 2007
Letni deszcz, Szyplet, Warszawa 2009
- Brzezińska A., Wilżyńska Dolina:**
A kochał ją, że strach, „Magia i Miecz” 1998, nr 10
Zakłeta księżniczka, „Fenix” 1999, nr 5
Rzyc niewieścia wieloraka jest, „Magia i Miecz” 1999, nr 7/8
Kot wiedzmy, „Nieoficjalny Obiekt Literacki” 2001
Opowieści z Wilżyńskiej Doliny, Brok 2002; w tomie znalazły się (w kolejności publikacji): *A kochał ją, że strach*; *Zakłeta księżniczka*, *Rzyc niewieścia wieloraka jest*, *Kot wiedzmy* oraz pierwodruki: *Córki grabarza*, *Ballada*, *Grasanci z Kamiennego Lasu*, *Grzybobranie*, *Szczur i panna*
Zbójnicze szczęście, Newsweek 2003, nr 51–52
Mazzenie Dracza, „Fantasy” 2004, nr 2
Prawdziwy książę, „Wysokie Obcasy” 27 maja 2006
Wiedźma z Wilżyńskiej Doliny, Warszawa 2010, w którym zamieszczono opowiadania: *Po prostu jeszcze jedno polowanie na smoka*, *Babie lato*, *Powrót władzyki*, *Powrót kmiecia*, *Rusałka*, *Zagubione dzieci*, *Wiosna władzyki*
Płomień z kamienia, opublikowane na stronie Wilżyńska Dolina, <http://www.una.pl/wilzynska-dolina-plomien-w-kamieniu.html>
- Brzezińska A., Życzenie**, „Nowa Fantastyka” 2002, nr 12
- Brzezińska A., Róże dla Sirocco**, „Super Fantastyka Powieść” 2003, nr 1
- Brzezińska A., Zaćmienie serca**, „Portal” 2003, nr 17

- Brzezińska A., Wody głębokie jak niebo**, „Nowa Fantastyka” 2004, nr 11
- Brzezińska A., Wody głębokie jak niebo** w tomie znalazły się (w kolejności publikacji): *Życzenie*, *Róże dla Sirocco*, *Zaćmienie serca*, *Wody głębokie jak niebo* oraz pierwodruki: *Jej cień*, *Filary Nieba*, *Śmierć czarnoksiężnika*
- Ćwiek J., Loki:**
Kłamca, Lublin 2005 (w tomie opublikowano: *Anioł Stróż*, *Gicha noc*, *Cleaner*, *Egzorcysta*, *Galeria*, *Głupiec na wzgórzu*, *Krew Baranka*, *Młot*, *wąż i skała*, *Przepowiednia*, *Samobójca*)
Kłamca 2. Bóg mamotravny, Lublin 2006 (w tomie opublikowano: *Bóg mamotravny*, *Idźcie, jesteście posłani*, *Korona stworzenia*, *Odległość Anioła*, *Studzy Metatrona*)
Kłamca 3. Ochłap sztandaru, Lublin 2008
Kłamca 4. Kill'em All, Lublin 2012
- Dębski E., Niegreszny mag**, Lublin 2007
- Dębski E., Śmierć magów z Yara**, Warszawa 1990
- Dębski E., Hondelyk:**
Śmierząca robota, „Nowa Fantastyka” 1993, nr 5
Wydrwiżq̄b, „Voyager” 1994, nr 1
Tropem kameleona, Lublin 2003
Dziewczyna ze snu, *Hoża młynarka*, [w:] *idem*, *O włoś od piwa*, Lublin 2006
Wszystkie lady Lasterlady, [w:] *idem*, *Wydrwiżq̄b*, Lublin 2006
Zmiennokształtny przyjaciel, [w:] *idem*, *Wydrwiżq̄b*, Lublin 2006
- Dębski R., Kiedy Bóg zasypia**, Lublin 2007
- Dębski R., Zły Nemezis**, Warszawa 2005
- Domagalski D., Wielka wojna z Krzyżakami:**
Delikatne uderzenie pioruna, Lublin 2009
Aksamitny dotyk nocy, Lublin 2009
Gniewuny pomruk burzy, Lublin 2009
Ognie na wzgórzach, „Science Fiction, Fantasy i Horror” 2009, nr 3
Droga, „Science Fiction, Fantasy i Horror” 2010, nr 7
Piąta pora roku, [w:] *Jeszcze nie zginęła*, Lublin 2010
I niechaj cisza wzniesi wojnę, Lublin 2011 (*Biała Róża*, *I niechaj cisza wzniesi wojnę*, *Kismet*)
- Dukaj J., Baśń**, Fahrenheit 1997, nr 2, opublikowane on-line <http://www.fahrenheit.net.pl/archiwum/fo2/index.html> [dostęp: 11.08.2013]; jest to fragment nieukończony powieści *fantasy*
- Dukaj J., Inne pieśni**, Kraków 2003
- Dukaj J., Ruch generała**, [w:] *idem*, *W kraju niewiernych*, Warszawa 2000
- Grzędowicz J., Pan Lodowego Ogrodu**, t. 1–4, Lublin 2005–2012
- Grzędowicz J., Papiół i kurz**, *Opowieść ze świata Pomiędzy*, Lublin 2006
- Grzędowicz J., Twierdza Trzech Studni**, „Odgłosy” 1982 grudnia; [przedruk w:] „Almanach literacki Iskier”, z. 4, Warszawa 1986
- Jadowska A., Heksalogia o Dorze Wilk:**
Złodziej dusz, Lublin 2012
Zwycięzca bieżnie wszystko, Lublin 2012
Bogowie muszą być szaleni, Lublin 2013
Wszystko zostaje w rodzinie, Lublin 2014
Egzorcyzmy Dory Wilk, Lublin 2014
- Kańtoch A., 13 anioł**, Lublin 2007
- Kańtoch A., Miasto w zieleni i błękitcie**, Lublin 2004
- Kochański K., Baszta czarownic**, Warszawa 2003

- Kochański K.**, *Zabójca czarownicy*, „Fantastyka” 1984, nr 11
- Kołodziejczak T.**, *Czarny horyzont*
Klucz przejścia, „Click! Fantazja / Fantasy” 2002, nr 3
Piękna i Graf, [w:] *Niech żyje Polska: Hura!*, t. 1, Lublin 2006
Czarny horyzont, Lublin 2010
Czerwona mgła, [w:] *idem*, *Czerwona mgła*, Lublin 2012
- Kołodziejczak T.**, *Krew i kamień*, Warszawa 1994
- Kossakowska M.-L.**, *Zastępy anielskie*
Sól na pastwiskach niebieskich, „Fenix” 1999, nr 7
Kosz na śmierci, „Fenix” 2000, nr 4
Beznogi tancerz, „Fenix” 2000, nr 10
Wieża zapalek, „Magia i Miecz” 2000, nr 4
Obroncy Królestwa, Warszawa 2003, zawierający (w kolejności publikacji): *Sól na niebieskich pastwiskach*; *Kosz na śmierci*; *Beznogi tancerz*; *Wieża zapalek* oraz pierwodruki: *Dopuszczalne straty*; *Smuga krwi*; *Światło w tunelu*; *Zobaczyć czerwień*
Żarna niebios, Lublin 2008, reedycja *Obronców Królestwa* uzupełniona o dwa nowe opowiadania: *Gringo* i *Żarna niebios*
Siewca Wiatru, Lublin 2004
Zbieracz Burz, t. 1–2, Lublin 2010
- Kossakowska M.-L.**, *Ruda sfera*, Lublin 2007
- Kossakowska M.-L.**, *Zakon Krańca Świata*, t. 1–2, Lublin 2005–2006
- Kres F. W.**, *Szerer*
Prawo sępów, Sfera 1985, nr 2–3
Księga epizodów: Tylko deszcz dla Ayany, „Feniks” 1985, nr 1–2 (2–3)
Kręgi, „Feniks” 1985, nr 1–2 (2–3)
Demon walki, „Fantastyka” 1987, nr 10
Prawo sępów, Warszawa 1991
Król bezmiarów, Aurora 1992
Serce gór, Warszawa 1994
- Kres F. W.**, *Księga całości*
Północna granica, Sosnowiec 1995 (zawiera poprawione wersje tekstów z *Prawa sępów* i *Serca gór*)
Król bezmiarów, Gdańsk 1992
Grombelardzka legenda, Warszawa 2000 (zawiera poprawione wersje tekstów z *Prawa sępów* i *Serca gór*)
Pani Dobrego Znaku, Warszawa 2001
Porzucone królestwo, Warszawa 2002
Tarcza Szerni, t. 1–2, Warszawa 2005
- Kres F. W.**, *Zjednoczone królestwa*
Strażniczka istnieni, Warszawa 1993
Piekło i szpada: niezwykłe lecz prawdziwe opowieści spod znaku Piekła i szpady czyli Tajemnicze a niesamowite historie zebrane zarówno w dalekich Księstwach Hostenne i Saywanee [...], Warszawa 2001
Klejnot i wachlarz, Warszawa 2003
Wydanie II popr. i zm., cykl *Zjednoczone królestwa* ukazano się nakładem Fabryki Słów w latach 2006–2007
- Lasoń G.**, *Suong*, „Mała Fantastyka” 1989, nr 2
- Le Guin U. K.**, *Ziemiomorce*
Czarnoksiężnik z Archipelagu, przeł. St. Barańczak, Kraków 1983
Grobowce Atuanu, przeł. P. Cholewa, 1986 jako wyd. klubowe
Najdalszy brzeg, przeł. J. Kozerski, Z. Uhrynowska-Hanasz, 1986 jako wyd. klubowe
Tehanu, przeł. R. Jawień, Gdańsk 1991
Inny wiatr, przeł. P. Braiter, Warszawa 2003
- Malory Th.**, *sir*, *Le Morte d'Arthur*, red. J. Matthews, London 2000
- Mortka M.**, *Midgard*
Ostania saga, Warszawa 2003
Świt po bitwie, Warszawa 2007
- Mortka M.**, *Miecz i kwiaty*, t. 1–3, Lublin 2008–2010
- Mortka M.**, *Wojna runów*, Runa, Warszawa 2004; odrębna fabularnie, ale ze względu na przywołanie wątku Baldra jest epilogiem *Midgardu*
- Pacyński T.**, *Diabelska alternatywa*, „Fahrenheit” 2002, nr XXII
- Pacyński T.**, *Dziedzictwo*, „Science Fiction” 2002, nr 12
- Pacyński T.**, *Komu wyje pies*, „Science Fiction” 2004, nr 12
- Pacyński T.**, *Matylda*
Linia ognia, „Sfera” 2003, nr 6
Łysa Góra, „Science Fiction” 2004, nr 2
Skarby pustyni, „Science Fiction” 2004, nr 7
Szatański interes, „Fahrenheit” 2005, nr XLV
Linia ognia, Lublin 2005; zawiera opowiadania (według kolejności publikacji): *Linia ognia*, *Łysa Góra*, *Skarby pustyni* oraz pierwodruki: *Bajki dla dorosłych*, *Dobre Mzimu*, *Opowieść Wigilijna*, *Strefa mroku*, *Straty uboczne*, *Ścieżki wiedźm*
Szatański interes, Lublin 2005; oprócz przedruku tytułowego *Szatańskiego interesu* w formie zamieszczonego pierwodruki opowiadań: *Sprawa wewnętrzna*, *Na swój sposób*
- Pacyński T.**, *Nagroda*, „Science Fiction” 2001, nr 3
- Pacyński T.**, *Nic osobistego*, „Science Fiction” 2001, nr 7
- Pacyński T.**, *Sherwood*
Sherwood, 3, 49, 2001
Maskarada, Warszawa 2003
Wrota światów. Zła piosenka, Warszawa 2004
Wrota światów: Garść popiołu (nieukończona z powodu śmierci autora)
- Pacyński T.**, *Smokobójca*, Lublin 2006; zawierający opowiadania (w kolejności publikacji): *Diabelska alternatywa*, *Dziedzictwo*, *Komu wyje pies*, *Nagroda*, *Nic osobistego*, *Wspomnienie* oraz pierwodruk *Zapłaty*
- Pacyński T.**, *Wspomnienie*, „Fahrenheit” 2003, nr XXVIII
- Paulak R.**, *Pogodnik III kategorii*
Czarem i smokiem, Lublin 2005
Wojna balonowa, Lublin 2006
Smocze gniazdo, Lublin 2008
- Paulak R.**, *Rycerz Bezkonny*, *Kronik Fillegana t. 1*, w postaci eposu drogi albo poematu dygresyjno-aluzyjnego, Warszawa 2004
- Piątek T.**, *Wierni poddani cesarza*
Żmije i krety, Warszawa 2003
Szczyry i rekiny, Warszawa 2004
Elfj i ludzie, Warszawa 2004
- Piekara J.**, *Imperium. Smoki Haldoru*, Warszawa 1987
- Piekara J.**, *Opowieści o Arivaldzie z Wybrzeża*
Arivald z Wybrzeża, „Fenix” 1994, nr 7
Cudak z Cudakowego Lasu, „Fenix” 1994, nr 9
Nie wszystko złoto, co się świeci (i na odwrót), „Złoty smok” 1995, nr 3
Robacek świętojański, „Fenix” 1996, nr 3
Arivald i wiedźmy, „Fenix” 1998, nr 5
Czarodziejki chaosu, „Fenix” 1999, nr 1 i 2
Ani słowa prawdy, „Fenix” 1999, nr 10
Arivald z Wybrzeża, Warszawa 2000; zawierał reedycje wszystkich opowiadań o Arivaldzie
Ani słowa prawdy, Warszawa 2005, reedycja *Arivalda z Wybrzeża*, w którym ponadto zamieszczono: *Kiedy czeka Nowy Świat*, *Kłątwa wiedźmiarzy* i *Sekret Tajemnego Bractwa*

- Piekara J., *Smok*, „Fantastyka” 1984, nr 8
- Piekara J., *To, co najważniejsze*, „Fenix” 1992, nr 1
- Piekara J., *Zakłete miasto*, [w:] *I stało się jutro*, t. 35, Warszawa 1990
- Pilipiuk A., *Jakub Wędrowycz*:**
Hiena, „Fenix” 1996, nr 2
Kroniki Jakuba Wędrowicza, Lublin 2001
Lenin impossible, „Science Fiction” 2001, nr 9
Czarownik Iwanow, Lublin 2002
Weźmiesz czarno kure..., Lublin 2002
Wigilijna rozgrywka, „Click! Fantazja/Fantasy” 2002, nr 5
Jakub Wędrowycz i siedmiu krasnoludków, „Click! Fantazja/Fantasy” 2003, nr 3
Stajnia Eugeniusza, „Click! Fantazja/Fantasy” 2004, nr 1
Zagadka Kuby Rozpruwacza, Lublin 2004
Wieszka każdy może, Lublin 2006
Homo bimbrownikus, Lublin 2009
Truczna, Lublin 2012
- Pilipiuk A., *Kuzynki*:**
Kuzynki, „Science Fiction” 2002, nr 6
Kuzynki, Lublin 2003
Książniczka, Lublin 2004
Dziedziczki, Lublin 2005
- Piskorski K., *Opowieść piasków*:**
Wygnaniec, Warszawa 2006
Najemnik, Warszawa 2006
Prorok, Warszawa 2007
- Piskorski K., *Poczet dziwów miejskich***, Lublin 2007
- Plunkett E. J. M. D., lord Dunsany, *Bezroskie dni na izzec Yann***, [w:] R. E. Howard, Lord Dunsany, *Barbarzyńca i matryciel. Dwa światy fantasy*, przeł. Z. A. Królicki, P. Kruk, Lublin 1990
- Przechrta A., *Pierwszy krok***, Lublin 2008
- Sapkowski A., *Maladie***, „Nowa Fantastyka” 1992, nr 12
- Sapkowski A., *Trylogia husycka*:**
Narrenturm, Warszawa 2002
Boży bojownicy, Warszawa 2004
Лук perpetua, Warszawa 2006
- Sapkowski A., *Opowiadania o wiedźminie*:**
Wiedźmin, „Fantastyka” 1986, nr 12
Droga, z której się nie wraca, „Fantastyka” 1988, nr 8
Ziarno prawdy, „Fantastyka” 1989, nr 3
Kwestia ceny, „Nowa Fantastyka” 1990, nr 9
Mniejsze złoto, „Fantastyka” 1990, nr 3
Granica możliwości, „Nowa Fantastyka” 1991, nr 9-10
Okruch lodu, „Nowa Fantastyka” 1992, nr 7
Miecz przeznaczenia, Warszawa 1992; zawierający (w kolejności publikacji) opowiadania: *Granica możliwości*, *Okruch lodu* oraz pierwodruki: *Wieczny ogień*, *Trochę poświęcenia*, *Miecz przeznaczenia*, *Coś więcej*
Ostatnie życie, Warszawa 1993; zawierający (w kolejności publikacji) opowiadania: *Wiedźmin*, *Ziarno prawdy*, *Kwestia ceny*, *Mniejsze złoto* oraz pierwodruki: *Głos rozśdaku I-VII*, *Kraniec świata*, *Ostatnie życie*
Coś się kończy, coś się zaczyna, „Czerwony Karzeł” 1993, nr 2
- Sapkowski A., *Saga o wiedźminie*:**
Krew elfów, Warszawa 1994
Czas pogardy, Warszawa 1995
- Chrzest ognia*, Warszawa 1996
Wieża Jaskółki, Warszawa 1997
Pani jeziora, Warszawa 1999
- Sapkowski A., *Sezon burz***, Warszawa 2013
- Saski M., *Pieśni o Ludziach Ziemi*:**
Kamienie zapomnianego boga, Warszawa 1999
Kamienie słońca i serca, Warszawa 2001
- Siarkiewicz E., *Z art. 78 KKK***, [w:] *eadem*, *Nic oprócz pieśni*, Biblioteczka „Fantoma”, Almapress 1988
- Studniarek M., *Herbata z kwiatem paproci***, Warszawa 2004
- Surmik I., *Talizman złotego smoka; Smoczy pakt***, Warszawa 2003, *Ostatni smok*, Warszawa 2005
- Szostak W., *Smoczogóry*:**
Wichry Smoczogór, Warszawa 2004
Poszarpane granie, Warszawa 2004
Głędzby Ropucha, Warszawa 2005
- Tolkien J. R. R., *Hobbit, czyli tam i z powrotem***, przeł. M. Skibniewska, Warszawa 1960
- Tolkien J. R. R., *Władca pierścieni*:**
Wyprawa, przeł. M. Skibniewska, Warszawa 1961
Dwie wieże, przeł. M. Skibniewska, Warszawa 1962
Powrót króla, przeł. M. Skibniewska, Warszawa 1963
- Warchał Z., *Wiek żelazny***, Promocje „Orbity”, Orbita 1984
- Wegner R. M., *Opowieści z meekhańskiego pogranicza*:**
Gdybym miała brata, „Science Fiction, Fantasy i Horror” 2007, nr 12
Honor górała, „Science Fiction, Fantasy i Horror” 2006, nr 8
I będziez murem, „Science Fiction, Fantasy i Horror” 2007, nr 1
Światło na klingie miecza, „Science Fiction, Fantasy i Horror” 2007, nr 7
- Opowieści z meekhańskiego pogranicza. Północ-Południe*, t. 1, Warszawa 2009; tom zawiera powtórne edycje opowiadań: *Gdybym miała brata*, *Honor górała* oraz pierwodruki: *Krew naszych ojców*, *Pocałunek skorpion*, *Ponieważ kocham cię nad życie*, *Szkarlat na płaszczu*, *Wszyscy jesteśmy Meekhańczykami*, *Zabij moje wspomnienia*
- Opowieści z meekhańskiego pogranicza. Wschód-Zachód*, t. 2, Warszawa 2010; t. zawiera powtórne edycje opowiadań: *I będziez murem*, *Światło na klingie miecza* oraz pierwodruki: *Koło o osmiu szprychach*, *Najlepsze, jakie można kupić...*, *Objęcia miasta*, *Oto nasza zastuga*, *Rzeka wspomnień*, *Sakiewka pełna węży*
Niebo ze stali. *Opowieści z meekhańskiego pogranicza*, t. 3, Warszawa 2012
- Wiatrowski H., *Rycearz światłości***, Warszawa, 1988
- Wójtowicz M., *Podatek***, Lublin 2005
- Wronski M., *Wqz Marlo***, Lublin 2006
- Zagańczyk M., *Czarna ikona***, t. 1-2, Lublin 2006-2007
- Ziemiański A., *Achaja***, t. 1-3, Lublin 2002-2004
- Ziemiański A., *Pomnik cesarzowej Achaj***, t. 1-3, Lublin 2012-2014
- Ziemkiewicz R., *Skarby Stolínów***, Warszawa 1990